Nre. 144. Poniedziałek 26. Czerwca 1854. Rok Gazecie 44.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k. Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLAD.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Rzecz urzędowa.

Wiédeń, 20. czerwca. Dnia 21. czerwca 1854 wyjdzie w c. k. rządowej drukarni w Wiédniu i będzie rozesłany LII. zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera pod

Nr. 142. Rozporządzenie naczelnej komendy armii z dnia 1. czerwca 1854, którem się na mocy najwyższego postanowienia z 28. maja 1854 wydaje przepis dla procedury cywilnych procesów w regimentowych sądach wojskowego Pogranicza.

Nr. 143. Dekret ministeryum finansów z 4. czerwca 1854, względem poboru należytości żeglugi na czterech lombardzkich kanałach Mantesana. Naviglio grande, Bereguardo i Pavia.

Nr. 144. Dekret ministeryum wyznań religijnych i oświecenia z 12. czerwca 1854, — do namiestników niższej Austryi, Austryi powyżej Anizy, Czech. Morawii. Galicyi, Styryi, Krainy, Karyntyi, Tryestu. Tyrolu i do krajowego prezydenta w Salzburgu, — którym się w części uzupełnia i modyfikuje zawarty w XIX. zeszycie dziennika ustaw państwa z roku 1850 nr. 30. przepis względem pożyczania książek z bibliotek uniwersyteckich i licealnych.

Nr. 145. Rozporządzenie ministeryów finansów i handlu z 16. czerwca 1854. — obowiązujące dla wszystkich w powszechnym celnym okręgu objętych krajów koronnych. — względem zadatku mającego się płacić w miesiącu lipcu 1854 przy płaceniu należytości celnych.

Również dzisiaj 21. czerwca 1854 wyjdzie tam i będzie rozesłany XV. zeszyt z niewydanych jeszcze kompletnie zeszytów romańsko-niemieckiego podwójnego wydania dziennika ustaw państwa.

Sprawy krajowe.

Lwów, 26. czerwca. Święto Bożego Ciała obchodzili wczoraj wyznawcy obrządku grecko-katolickiego publiczną po mieście procesyą, którę obecnością swoją zaszczycić raczył Jego Cesarzewiczowska Mość Arcyksiążę Karol Ludwik, w towarzystwie JE. pana Namiestnika hr. Gołuchowskiego i p. komenderującego księcia Schwarzenberga obecnego w charakterze tajnego radzcy. Celebrował ksiądz biskup Bocheński na czele zgromadzonego ludu ze wszystkich parafii tutejszych, a asystowali mu wszyscy kanonicy kapitulni JJXX. Lipnicki, Dębicki, Łotocki, Iżak, Dutkiewicz, oprócz JJXX. kanoników Kuziemskiego, Janowicza, Telichowskiego i kanonika Barwińskiego, który był słaby. Wszyscy pobożni mieszkańce brali udział w świętym obrzędzie i zgromadzenie było nadzwyczaj liczne.

Lwów, 26. czerwca. Wczoraj obchodził kościół grecko-katolickiego obrządku święto „Bożego ciała" z świątobliwością i wystawą obrządku rzymskiego. Procesye publiczne, jakich przed laty na Rusi nie widywano, odbywały się po mieście ku radości powszechnej, że Cerkiew przejęta duchem jedności powzięła myśl piękną zbliżyć się oraz i obrządkami do kościoła rzymskiego i zespolić w formach tyle szlachetnych co prostych, równie wzniosłych jak niewinnych co miłością zobojętniałe serce zagrzewają, a nadwątloną duszę przejmują otuchą łask i miłosierdzia boskiego. Pamięć przechowa wdzięcznie szlachetną gorliwość, która Starszyznę obrządku grecko-katolickiego natchnęła chęcią ujednostajnić ile można obrządki, zbliżyć ku sobie umysły ludu różniącego się wyznaniem, i zespolić ich jedną miłością, jednem tchnieniem, jednym węzłem między sobą, z państwem, z koroną Monarchy nam Najmiłościwszego, a zatrzeć te małe różności na które gmin się zapatrując tylko się odstrecza dlatego, że gmin zawsze się tylko pozorami uwodzi. Niegdyś obrządek grecko-katolicki zamknięty w sobie, obchodził święto Bożego Ciała w odosobnieniu po swoich cerkwiach: zdawało się że usta wyznawcy tego obrządku nie były zdolne odspiewać sławy bożej w obliczu świata, iż się pierś wstydziła stanąć jawnie i zaintonować przed ludami, pod otwartem niebem hymn chwały tajemnic pańskich, i właśnie też to zamknięcie w sobie odstręczało od siebie wyznawców różnych obrządkiem, stawało się często zakałą, często zgorszeniem dla tych, którzy pragnąc szczerej jedności nie mogli się zbliżyć z tymi co w sobie byli zamknięci. Dzięki dziś wyzszemu pojęciu jedności kościoła! Pasterze obrządku tego przyjmując od lat kilku formę kościoła rzymsko-katolickiego, stali się rzetelnymi wyznawcami zasad zgody braterskiej. jedności chrześciańskiej, wyznawcami szczerej chęci zespolenia rozdwojonych umysłów, a oraz i tych prawd, które kościół rzymski, nigdy w odszczepieństwie lecz od wieków Chrystusa Pana zawsze statecznie chowa i pielęgnuje, a na których statek narodów, wzrost dobra bliźniego, błogosławieństwo ludzkości i zbawienie duszy i świata polega.

Lwów, 18. czerwca. Do uroczystości, które z powodu zaślubin Ich c. k. Apost. Mości gmina Lwowska wyprawiła, należy także policzyć strzelanie do celu, które p. Wincenty Kirschner, jako pierwszy przełożony uprzyw. Towarzystwa strzelców miejskich zarządził.

Ożywione wspaniałomyślną wolą Jego c. k. Apost. Mości, aby przy tej od wszystkich wiernych plemion Cesarstwa z największem uniesieniem powitanej okoliczności nastręczyć publicznej dobroczynności sposobność wspierania ubogich i ulżenia niezawinionej niedoli, przeznaczyło Towarzystwo strzelców miejskich na wniosek p. Wincentego Kirschnera, spodziewany dochód z tego strzelania na pomnożenie funduszu pożyczek Franciszka Józefa dla rzemieślników Lwowskich.

Obfity plon 300 złr. 57 kr. m. k. uwieńczył to szlachetne usiłowanie i świadczy tak o udowodnionej tylokrotnie lojalności, jako też o zaszczytnym sposobie myślenia członków Towarzystwa strzeleckiego, którzy w jego osobie swojego zasłużonego przełożonego poważają.

Nie można pominąć, iż tożsamo Towarzystwo za wpływem swojego przełożonego już w przeszłym roku (Gaz. Lwow. nr. 131) dochód z takiego strzelania w kwocie 302 złr. 19 kr. m. k., a w roku bieżącym dochód z balu na strzelnicy wyprawionego (Gazeta Lw. nr. 33. i 54) w kwocie 556 zr. m. k. temu samemu funduszowi pożyczkowemu ofiarowało.

Magistrat król. stoł. miasta Lwowa dopełniając miłego obowiązku składa niniejszem tak panu Wincentemu Kirschnerowi jako pierwszemu przełożonemu, jako też i szanownemu Towarzystwu strzelców miejskich za ich usiłowania i gorliwość, bez czego zamierzony cel nie dałby się osiągnąć. w imieniu gminy, tudzież obdzielonych już pożyczką współobywateli miejskich szczére podziękowanie, i podaje zarazem te dary do wiadomości powszechnej, które od ostatniego ogłoszenia w Gaz. Lw. z dnia 13. lutego 1854 nr. 35. na rzecz funduszu pożyczkowego Franciszka Józefa dla rzemieślników Lwowskich oprócz powyższych 300 zr. 56 kr. przy rozmaitych sposobnościach wpłynęły; mianowicie ofiarowali:

PP. Floryan H. Singer 5r., J. S. Jürgens 5r., J. H. Brühl 5r., Majer Joel Nathansohn 1r., cech szewski 7r., p. Karol Emanuel Hendrich 10r., gremium aptekarzy 14r., pp. Fryderyk Karol Ehrbar 5r., Mateusz Hulles 15r., Moses H. Ornstein 25r., Karol Fiała 6r., Leopold Modliszewski 4r., Majer Bach 10r., Jan Dolny 1r., Józef

Borkowski 1r., Wawrzyniec Bony 4r., Jerzy Langner 4r.. nieznajomy przez tychże 2r.. z prenumeraty dziennika „Telegraf" 1r.30k.

Jakiego powodzenia pomieniony fundusz dotąd doznaje, i jak zbawienne wywiera skutki, okazuje się ztąd, iż pierwotny kapitał 4407 złr. 56 kr. m. k., z którym tenże dnia 15. października 1853 działanie rozpoczął, dnia 17. czerwca 1854: 6007 złr. 23 kr. wynosił, tudzież iż tygodniowemi ratami dotąd 4928 złr. 46 kr. spłacono, tak więc łącznie z temi ratami 10.925 złr. 115 rzemieślnikom wypożyczano.

Dotąd ten fundusz żadnej straty nie poniósł.

Wiedeń, 22. czerwca. *Litogr. koresp. austr.* z dnia dzisiejszego pisze: „Dowiadujemy się z niezawodnego źródła, że rozszerzona w niektórych dziennikach wiadomość o mającej nastąpić podróży Ich c. k. MM. do Węgier, jest bezzasadna.

Anglia.

(Rozprawy w izbach.)

Londyn, 14. czerwca. Na wczorajszem posiedzeniu *Izby wyższej* zaproponował lord-kanclerz wtóre odczytanie bilu oddającego sądownictwo w sprawach małżeńskich trybunałowi kancylaryjnemu zamiast jak potąd trybunałowi kościelnemu, przyczem też zaprowadzony być ma osobny dla rozwodów trybunał sądowy. Odtąd uważać będzie trybunał tylko przeniewierzenie się małżonki, bigamię lub kazirodztwo za ważny powód do rozwodu. A chociaż zresztą trybunał pomieniony może sam rozwiązać małżeństwo (dawniej miała moc tę tylko Izba wyższa), ztemwszystkiem jednak ostatnią instancyą w tej mierze będzie Izba wyższa, i do niej też można apelować. Lord Brougham i lord Campbell wspominali o bilu w ogólności z wielką pochwałą, i tylko co do składu trybunału rozwodów wnieśli niektóre uwagi. Lord *Retesdale* ubolewa natomiast nad postanowieniem rządu co do ułatwienia rozwodów, a przynajmniej — jak mówił — przyczynił się rząd tym sposobem do rozpowszechnienia między ludnością tego mniemania, jako-by odstąpiono już od zasady nierozjętności małżeństwa. Znaczy to niemoralności dawać potuchę. Z drugiej znów strony zaprzecza temu, jakoby publiczność potrzebywała lub żądała ułatwienia rozwodów. — Na wtóre odczytanie bilu przyzwolono. Przeciw zaproponowanemu przez lorda Granville trzeciemu odczytaniu bilu „Exchequer-Bonds (6,000.000 f. s.) wystąpił lord Monteagle z opozycyą bezskuteczną, a propozycya pomieniona utrzymała się w całości. Wkońcu odczytano po raz trzeci i ostatni bil względem uregulowania komunikacyi na kolejach żelaznych i na kanałach.

W izbie niższej oświadczył sir J. *Graham.* że admiralicya otrzymała sprawozdanie urzędowe od pierwszego porucznika okrętu „Tiger" o przygodzie i zniszczeniu pomienionego okrętu wojennego. Wszystko, cokolwiek tylko mogłoby w tym względzie obchodzić publiczność, powzięto już z dzienników. Sprawozdanie wszakże pierwszego porucznika zawiera jeszcze niektóre szczegóły, które w razie wymiany jeńców doprowadziłyby do złożenia sądu wojennego w tej sprawie; przedwczesne jednak wyjaśnienie tych szczegółów utrudniłoby śledztwo. — Na zapytanie p. *Horssfall'a* odrzekł sir J. *Graham.* że według depeszy telegraficznej admirała Dundas nastąpiła już blokada ujść Dunaju, o czem podana będzie wiadomość także i w gazecie. Od sir Karola Napier'a nie otrzymano jeszcze szczegółowych doniesień o rozpoczętej już zapewne blokadzie. Co do morza białego, nie porozumiano się jeszcze w tym względzie zupełnie z rządem francuskim, zaczem też i rozkazu do rozpoczęcia blokady potąd nie wydano. Za nadejściem wszakże posiłków dla floty francuskiej wydany oraz będzie zapewne i rozkaz blokowania portów morza białego. Mr. *H. Berkeley* ponowił coroczną swą propozycyę względem zaprowadzenia kartek głosujących lub balotowania przy wyborach do parlamentu. Lord *Palmerston* mówił przeciw balotowaniu, sir *W. Wolesworth* przeciwnie był za tem. Mr. *Serjeant-Shee* oświadczył zamiar przedłożenia bilu względem poczynienia zmian w ustawie tyczącej się świeckiego majątku kościoła anglikańskiego w Irlandyi, ażeby przez to podać ludowi iryjskiemu dostateczne środki do budowy kościołów i zaprowadzenia zakładów nauki religijnej. Mr. *Pollard-Urquhart* popierał wnioskodawcę. Lecz na propozycyę p. *Brotherton'a* odłożono dyskusyę na później i samo nawet posiedzenie odroczone. *(W. Z.)*

Francya.

(Depesza telegraficzna.)

Paryż, 22. czerwca. Z Konstantynopola donoszą pod dniem 15. t. m., że na dniu 14. wieczór została tam podpisana konwencya między Austryą i Portą względem ewentualnego obsadzenia Księztw naddunajskich. *(Abbld. W. Z.)*

Belgia.

(Depesza telegraficzna.)

Bruksela. 21. czerwca. Podług doniesienia dziennika „Emancipation" zawarł rząd $4^1/_2$ procentową pożyczkę w kwocie 27 milionów franków po 90 za sto. *(Abd. W. Z.)*

Włochy.

(Depesze telegraficzne.)

Neapol, 16. czerwca. Wywóz bydła zakazano, jak się zdaje dla znacznych obstalunków na rachunek rządu francuskiego przeznaczonych do Lewanty.

Genua. 20. czerwca. Dla wypadku cholery między wojskiem francuzkiem, które w forsownych marszach wśród nadzwyczajnej niepogody przybyło do Avignon, nakazała tutejsza dyrekcya sanitarności środki kwarantany na artykuły przywożone z francuzkich portów morza śródziemnego.

Rzym, 22. czerwca. Kardynał Raffaele Fornari umarł nagle w wieku lat 66. *(Lit. kor. austr.)*

Niemce.

(Pożyczkę Prus podejmują banki krajowe.)

Berlin, 18. czerwca. Układy z szefami domu Rothschilda względem pożyczki nie odniosły żadnego skutku i panowie ci wyjechali ztąd przedwczoraj. Słychać teraz, że tutejszy król. handel morski przyjął na siebie uskutecznienie pożyczki i porozumiał się w tym względzie z domami bankierów pruskich. W ostatnim względzie wymieniają dom bankierski Oppenheim w Kolonii. Podczas układów z domem Rothschilda nie mogły się pogodzić zdania ministra finansów z obecnym tymczasowym prezydentem król. handlu morskiego, tajnym radzcą finansów p. Camphausen. *(A. B. W. Z.)*

(Pożyczka pruska.)

Berlin, 20. czerwca. Pod względem pożyczki 30 milionów talarów dowiaduje się *Schles. Ztg.*, że król. handel morski zebrał już przy pomocy bankierów pruskich 15 milionów po $4^1/_2$ procent. Drugie 15 milionów mają być zaliczone dopiero w miesiącu listopadzie roku bieżącego. Dla udziału bankierów w tej pożyczce oznaczono najmniej kwotę 100 000 talarów. *Schles. Ztg.* robi przytem uwagę, że mobilizacya całej armii pruskiej kosztowałaby 15 milionów talarów. Być może więc, że drugą połowę tej pożyczki zachowano na przypadek takiej mobilizacyi. *(Abbl. W. Z.)*

(Depesze telegraficzne.)

Berlin, 22. czerwca. Jego Mości Króla oczekują z powrotem jutro popołudniu; prezydent ministrów wyjedzie naprzeciw dla powitania Jego król. Mości. W Stallupönen witali Jego król. Mość hrabiowie Grünwald i Münster z Petersburga. *(Abbl. W. Z.)*

Berlin, 22. czerwca. Minister spraw wewnętrznych nakazał rządom prowincyonalnym surowy nadzór zagranicznych gazet i pism peryodycznych. *(L. k. a.)*

Szwecya.

(Depesza telegraficzna.)

Sztockholm, 16. czerwca. Z Grislehamn nadeszła wiadomość, że oprócz niepomyślnego ataku na Gamel Carleby miały fregaty parowe „Leopard" i „Valarous" zamiar uderzyć także na Torneas, lecz zaniechały, by niewyrządzić szkody własności szwedzkiej. Okręta te zniszczyły potem wszelkie zapasy w warsztacie okrętowym w Kenis i kilka znajdujących się tam statków. *(Abbl. W. Z.)*

Rosya.

Petersburg, 2. (14.) czerwca. Jego Cesarska Wysokość Cesarzewicz Następca Tronu zaszczycić raczył sztabs-kapitana Szczegolewa reskryptem następującym:

Kochany Szczegolewie!

Winszuję ci sławnego twego czynu i otrzymanej za niego nagrody cesarskiej.

Posyłam ci rozkaz najwyższy o podniesieniu ciebie do rang podporucznika, porucznika i sztabs-kapitana, oraz dyplom ze statutem na najmiłościwiej nadany ci order św. Jerzego i sam order.

Załączam przytem krzyż św. Jerzego z Mej piersi: przyjm go jako podarunek od Ojca wdzięcznego zacnemu synowi.

Dziękuję ci za twą waleczną i wytrwałą zasługę; dziękuję ci w imieniu wszystkich zakładów wojskowo-naukowych, w których imię twoje wymawianem będzie odtąd z uszanowaniem, a czyn twój służyć będzie za przykład waleczności wojskowej.

Kładę do Mej koperty jeszcze dwa inne do ciebie pisane listy, oba z powinszowaniem i dziękczynieniem: jeden od całego pułku szlacheckiego, drugi od pozostałych w tym pułku twoich rówienników i kolegów rotnych.

Dzięki ci kochany Szczegolewie; Cesarz cię nagrodził — nagrodzi cię i Pan Bóg.

Ściskam cię.

Na oryginale własną Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzewicza Następcy Tronu ręką podpisano:

„Alexander."

W St. Petersburgu, d. 22. kwietnia 1854 r.

Księstwa Naddunajskie.

(Doniesienie o walkach pod Sylistryą i z Szumli.)

Wiedeń, 20. czerwca. O najnowszych wypadkach wojennych pod Sylistryą niema jeszcze szczegółowych wiadomości, i zapewne dopiero za kilka dni nadejdą obszerne raporta o walkach stoczonych tak pod samą Sylistryą jakoteż w okolicy twierdzy. Z nadesłanych jednakże dotąd z rozmaitych stron urywkowych wiadomości można wnosić, że odniesione ze strony tureckiej korzyści były stanowcze i nader dotkliwe dla Rosyan, że broniona tak walecznie twierdza jest już prawie oswobodzona, i że w krótkim czasie pewno nastąpi odwrót Rosyan z ziemi bułgarskiej. To pewno, że Turcy zniszczyli wszelkie miny i operacye oblężnicze Rosyan podczas wycieczki z 13go b. m. pod dowództwem komendanta twierdzy Abdul Medjid, Hussein Beja, że zdobyli kilka chorągwi i bateryę moździerzową,

której Rosyanie odbiegli, że wojska oblężnicze po części w największym nieładzie się cofnęły. tak, że Turcy zostali panami całej okolicy twierdzy. i prawie rzec można nie są już oblężeni, i że zupełne opuszczenie rejonu oblężniczego ze strony Rosyan lada chwila nastąpi. O obustronnych stratach nie można w tej chwili podać jeszcze nic pewnego, gdyż doniesienie, podług którego mieli Rosyanie utracić w tym dniu pod samą Sylistryą 1000 w poległych i prawie 3000 w rannych, zdaje się być przesadzone. Strata Turków ma wynosić podług tego źródła 900 ludzi w poległych i ranionych. Zresztą walczono z wielką zaciętością, i Rosyanie opierali się przez długi czas walecznie gwałtownym zapędom Turków, tak, że w niektórych miejscach były fosy przepełnione trupami. Najchlubniej wspominają o nieustraszonem męztwie Egipcyan. 15go czerwca zrobili Turcy znowu wycieczkę i wznieśli nową bateryę moździerzową nad brzegiem, która razi bez ustanku rosyjskie baterye na wyspach.

Wiadomości z *Szumli* sięgają dziś do 9. czerwca. W dniu tym był Omer Basza jeszcze w Szumli. O trzy mile od Szumli w pobliżu Erekli stała tylna straż korpusu rekognoskującego, który ma rozpocząć operacye dla odsieczy Sylistryi. Do 9go czerwca nieprzybyły wojska posiłkowe z Warny, natomiast nadciągnęło 3000 wojska egipskiego z działami.

Wiadomość z *Bukaresztu* z 17. b. m. donosi, że wojska ustawione w pobliżu Erekli przy gościńcu wiodącym z Szumli do Sylistryi, wyruszyły w pochód 13. b. m., a 15go stoczyły już walkę z rosyjskim korpusem obserwacyjnym, który posunięto ku Baldakidi. Dla poparcia tego poruszenia wykonał równocześnie Said Basza spieszny zwrot uboczny z Ruszczuka przez Semszykoj ku twierdzy. Rezultat tej potyczki niewiadomy jeszcze; zdaje się, że Rosyanie zostali zmuszeni do odwrotu. *(Lloyd.)*

(Doniesienia z-pod Sylistryi.)

Wiédeń, 21. czerwca. Z teatru wojny pisze „Oester. Soldatenfreud" co następuje:

„Najnowsze nasze wiadomości otrzymane drogą telegraficzną z niższego Dunaju (Sylistryi) sięgają po dzień 14. czerwca. Mamy przed sobą 5 depesz. między temi 3 autentyczne. W dwóch pierwszych doniesieniach (Kalarasz z 14. i Bukareszt z 15. czerwca) znajdujemy wiadomość potwierdzoną także w innych depeszach, że nieprzyjacielska kula działowa, puszczona z warowni Metszydye, roztrzaskała nogę ces. rosyjskiemu jenerał-adjutantowi Schilder podczas rekonesansu robót oblężniczych dnia 13. przed Sylistryą. Ces. rosyjscy wyżsi oficerowie zanieśli go natychmiast na swojem ręku do lokalu sanitarności w Kalarasz, gdzie mu nogę odjęto. Równie waleczny jak jenjalny ten jenerał artyleryi, wydał jeszcze na łożu boleści rozkaz, ażeby na miejscu, na którem w nocy z 12. na 13. wysadzono wielką minę w powietrze, jak najprędzej ukończono rozpoczętą redutę dla zasłonięcia robót saperów.

Wojska posiłkowe, liczące 24,000 ludzi, przybyły juz do Warny. Angielski oddział przeszedł tylko koło twierdzy, na wzgórzu Warny stał dwa dni pod namiotami, potem posunął się do Kosludży (7 mil przed Bazardczykiem). Wojska rosyjskie cofnęły się ztamtąd ku Sylistryi. Angielsko-francuskie wojska posiłkowe operują przeto pod protekcyą swych flot niezawiśle na prawem skrzydle armii nadbałkańskiej. Dalej piszą, że stan zdrowia tureckiego wojska w Szumli i na podgórzach Bałkanu jest jak najlepszy. Według telegraficznej depeszy z Orsowy z 20. b. m. miała dywizya Grotenhjelma dnia 14. b. m. pod Czombasa odeprzeć w góry turecki korpus podjazdowy armii nadbałkańskiej, złożony z dwóch brygad i 3000 konnicy. 15,000 Turków pod rozkazami Mussa Baszy broni fortecy Sylistryi z wielką strategią wojowniczą. Zresztą zdaje się być w planie Rosyan, oblegać tę fortecę według reguł sztuki wojennej z największem oszczędzaniem wojska, tylko tak długo, pokąd nienadejdzie z Petersburga spodziewany lada dzień rozkaz do odwrotu.

Książę Warszawski, obecnie w Jassach, a którego zdrowie znacznie się polepszyło, nie może już myśleć o krokach zaczepnych przy najnowszem wystąpieniu naprzeciw Rosyi armii europejskich. Ces. rosyjski Feldmarszałek nie miał innego wyboru; musiał myśleć o krokach odpornych i oprzeć armię południową o mocne stanowisko nad Prutem. W samej Polsce stoją już następujące wojska:

1. Korpus grenadyerów bez rezerwy;
2. Rezerwy pierwszego korpusu piechoty;
3. Dwie dywizye drugiego korpusu piechoty;
4. Wszystkie rezerwy drugiego korpusu piechoty;
5. Dywizya kirysyerów i ułanów rezerwowego korpusu kawaleryi, następnie 4 pułki dragonów, w ogóle 150.000 ludzi, piechoty, 30,000 konnicy i 180 dział.

Z *Bukaresztu* donoszą pod dniem 12. b. m. do „Siebenb. Bote," że cały oblężniczy korpus Sylistryi zajął dnia 7., 8. i 9. ze względów zdrowia pozycyę położoną na zachód twierdzy, ale dnia 10. powrócił znowu na dawne stanowisko.

Ranny hrabia Orłów jest zawieziony parapływem do Gałaczu, zkąd się uda do swej matki w Odessie.

Cztery bataliony, które przybyły z Slatyny, pomaszerowały dnia 12. do Buzka. Dnia 11. mieli Turcy z Ruzczuka uderzyć na wyspę Mokana, leżącą naprzeciw Dżyurdżewa; jeden raz zostali odparci, ale teraz zajęli znowu tę wyspę.

Pułk piechoty naddnieprskiej, który miał odmaszerować do Plojeszti, otrzymał teraz rozkaz odejść do Kalarasz.

Wołoska milicya kordonowa cofa się od austryackiej granicy w głąb kraju.

(Wiadomości z-nad Dunaju i Czernogóry w Lloydzie.)

Wiédeń. 22. czerwca. Lloyd dzisiejszy pisze: Depesza z Bukaresztu z d. 15. donosi, że wojska angielskie, które d. 11. b. m. wysiadły na ląd w Warnie, odpoczęły tam tylko jeden dzień. a 12. zrana udały się w pochód do Kostudżi. Czyli z Kostudżi, gdzie się gościńce schodzą, udadzą się ku Prawadi lub Basardżyku, nie można z pewnością powiedzieć, to jednak jest rzeczą pewną. że rosyjski korpus obserwacyjny, który stał przy gościńcu wiodącym z Sylistryi do Basardżyku, cofnął się na wiadomość o zbliżaniu się wojsk posiłkowych. — Rosyjski jenerał Grotenhjelm ranny w ramię w połowie maja jest znowu w czynnej służbie. Dowodzi obecnie stojącą na ziemi bulgarskiej rosyjską awangardą, złożoną według wiarogodnych doniesień z 18 batalionów, 9 szwadronów i pięciu bateryi z główną kwaterą w Bojuk.

— Najnowsze doniesienia z Montenegro sięgają po d. 15. b. m. i nie można się niemi bynajmniej zaspokoić co do zachowania się Montenegrynów w wojnie turecko-rosyjskiej. Zbrojne hordy zebrane są wprawdzie w Cettinje, ale sądzą powszechnie, że przywodzcy ich mają mimo to zamiar ruszyć przeciw Turkom. Na granicy trwają ciągle napady Czernogórców na bezbronne rodziny tureckie i ich mienie.

Wojska stojące w Bessarabii otrzymały rozkaz wyruszenia w pospiesznych marszach do Multan.

Grecya.

(Poczta Grecka.)

Ateny, 16. czerwca. Słychać, że nowo-mianowany prezydent ministrów *Maurocordatos* nie przyjął ofiarowanej mu posady. Hadzi Petro wyruszył w połączeniu z Phannakim w sile 8000 ludzi ku Larysie. Philaretos zajmuje ciągle jeszcze wschodnią część Tessalii i odparł pod Volo kolumnę turecką. Przybył tu parostatek francuzki z wojskiem; przeznaczenie jego niewiadome. Tzami Karatasso poddał się i zaprowadzono go wraz z jego korpusem do Negroponte. W Pireyu stał francuzki okręt admiralski „Gomer", austryacka korweta „Minerva", angielska fregata „Leandre" i grecki parostatek „Otto". W Epirze zupełna spokojność. *(L. k. a.)*

Turcya.

(Depesze telegraficzne.)

Konstantynopol, 12. czerwca. Angielsko-francuzka eskadra stoi ciągle przed Balczykiem. Przed Warną stoi tylko cztery żaglowych i 14 parostatków. Ces. turecki komisarz udał się w sprawie pożyczki do Paryża.

Trebizonda, 4. czerwca. Potwierdza się odwołanie ksiecia Dołgoruki z Teheranu i mianowanie Kanikowa rosyjskim sprawującym interesa. *(L. k. a.)*

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wiédeń, 23. czerwca. Dzisiejsza litogr. „koresp. austr." pisze: Według doniesienia telegraficznego z Czerniowiec z d. 12go b. m. zniesiono d. 17. wydany w Multanach zakaz wywozu jęczmienia i owsa do Austryi.

— Lloyd Wiédeński z d. 23. b. m. pisze: Dzisiejsze doniesienia z Sylistryi potwierdzają, że roboty oblężnicze powstrzymano od dnia 13. b. m. — Według najnowszych wiadomości panuje w Montenegro zupełna spokojność. Książę Daniło dał pod względem zachowania swego w ogóle zaspokajające deklaracye, a najazdy Czernogórców na terytoryum tureckie usprawiedliwia panującym niedostatkiem żywności w górach. *(L. k. a.)*

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie Bocheńskim.)

Bochnia, 12. czerwca. Według doniesień handlowych podajemy średnie ceny cerealiów i innych artykułów, jakie były w *maju* na targach w Bochni, Wojniczu i Brzesku: korzec pszenicy 12r.55k.—17r.15k.—14r.18k.; żyta 11r.34k.—16r.—13r.12k.; jęczmienia 8r.5k.—14r.30k.—11r.; owsa 5r.33k.—7r.—6r.53k.; hreczki w Bochni 5r.36k.; kukurudzy w Bochni 12r.48k.; ziemniaków 4r.—4r.30k.—4r.24k. Cetnar siana 55k.—1r.30k.—0; nasienia konicza w Bochni 34r. Sąg drzewa twardego 7r.—8r.—6r.48k., miękkiego 5r.—6r.20k.—5r.24k. Funt mięsa wołowego $5^1/_5$k.—5k.$^1/_2$k. —$5^1/_4$k. Garniec okowity 2r.24k.—1r.—50k.—1r.36k. m. k.

Kurs lwowski.

Dnia 24—25. czerwca.			gotówka		towarem	
			złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon.	konw.	6	13	6	17
Dukat cesarski	„	„	6	19	6	22
Półimperyał zł. rosyjski	„	„	10	52	10	55
Rubel śrebrny rosyjski	„	„	2	$5^1/_2$	2	$6^1/_2$
Talar pruski	„	„	2	—	2	2
Polski kurant i pięciozłotówka	„	„	1	32	1	33
Galicyjskie listy zastawne za 100 zr.	„	„	92	10	92	23

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 24. czerwca 1854.			złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po	m.	k.	—	—
Przedano „ „ 100 po	„	„	—	—
Dawano „ „ za 100	„	„	—	—
Żądano „ „ za 100	„	„	—	—

Wiédeński kurs papierów.

			Dnia 22. czerwca.	w przecięciu
Obligacye długu państwa . .	5%	za sto	$85\frac{3}{4}$ $\frac{11}{16}$ $\frac{5}{8}$	$85\frac{11}{16}$
detto z r. 1851 serya B.	5%	„	—	—
detto z r. 1853 z wypłatą	5%	„	—	—
Obligacye długu państwa .	$4\frac{1}{2}$%	„	76 75 $\frac{7}{8}$	76
detto detto	4%	„	$68\frac{3}{4}$	$68\frac{3}{4}$
detto z r. 1850 z wypłatą	4%	„	—	—
detto detto detto	3%	„	—	—
detto detto	$2\frac{1}{2}$%	„	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834 .		„	—	—
detto detto z r. 1839		„	—	—
detto detto z r. 1854		„	$89\frac{3}{4}$ $\frac{7}{8}$ 90	$89\frac{7}{8}$
Obl. wied. miejskiego banku . . .	$2\frac{1}{2}$%		—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850	5%		—	—
Obl. indemn. Niż. Austr.	5%		—	—
detto krajów koron.	5%		102	102
Akcye bankowe			—	—
Akcye n. a. Tow. eskp. na 500 złr. . .			$497\frac{1}{2}$ $492\frac{1}{2}$ $487\frac{1}{2}$	$492\frac{1}{2}$
Akcye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr.			$2137\frac{1}{2}$	$2137\frac{1}{2}$
Akcye kolei żel. Glognickiej na 500 złr. . .			—	—
Akcye kolei żel. Edynburskiej na 200 złr. . . .			$107\frac{1}{4}$ 107	$107\frac{1}{4}$
Akcye kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 złr.			290 288	289
Akcye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr.			568 570 571	570
Akcye austr. Lloyda w Tryeście na 500 złr.				—
Galicyjski listy zastawne po 4% na 100 złr.				—
Renty Como				—

Wiédeński kurs wekslów.

	Dnia 22. czerwca.	w przecięciu
Amsterdam za 100 holl. złotych	—	— 2 m.
Augsburg za 100 zlr. kur.	$131\frac{1}{2}$ $132\frac{1}{2}$ 133 $132\frac{1}{4}$ $\frac{1}{2}$	$132\frac{5}{8}$ uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę $24\frac{1}{2}$ fl.	$132\frac{1}{2}$ $\frac{3}{4}$ 132 132	$132\frac{1}{2}$ 3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	— 2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	98 $98\frac{1}{2}$ $\frac{3}{4}$ $\frac{1}{4}$ 98	$98\frac{3}{8}$ 2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	— 2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	128	128 2 m.
Londyn za 1 funt sztrl.	12.52 58 13 12-54 48 50	12.54 2 m.
Lyon za 300 franków . . .	—	— 2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	131 130 130	$130\frac{1}{2}$ 2 m.
Marsylia za 300 franków	—	— 2 m.
Paryż za 300 franków . . .	155 156 155 155	$155\frac{1}{2}$ 2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para . .	—	— T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para .	—	— T. S.
Cesarskie dukaty	—	— Agio
Ducaten al marco	—	— Agio

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 23. czerwca o pierwszej godzinie po południu.

Amsterdam — l. — Augsburg $131\frac{1}{2}$ l. — Frankfurt 131. — Hamburg $96\frac{1}{2}$ p. — Liwurna $127\frac{3}{8}$ — Londyn 12 43 l. — Medyolan 129 l. — Paryż $153\frac{1}{4}$ l.

Obligacye długu państwa 5% $86\frac{1}{8}$ — $86\frac{3}{16}$. Detto S. B. 5% 103 — 104. Detto $4\frac{1}{2}$% $76\frac{1}{8}$—$76\frac{1}{4}$. Detto 4% $68\frac{1}{2}$ - $68\frac{3}{4}$ Detto z r. 1850 z wypłatą 4% 89 — $89\frac{1}{2}$. Detto z r. 1852 4% $87\frac{1}{2}$ — 88. Detto 3% $55\frac{1}{2}$ — 56. Detto $2\frac{1}{2}$% $42\frac{3}{4}$ — 43. Detto 1% — — —. Obl. indemn. Niż. Austr. 5% 84 — $84\frac{1}{4}$. Detto z krajów kor. 5% 83 — $83\frac{1}{4}$. Pożyczka z r. 1834 $226\frac{1}{2}$—227. Detto z r. 1839 $123\frac{1}{2}$—$123\frac{3}{4}$. Detto z 1854 $90\frac{1}{16}$—$90\frac{1}{8}$. Oblig. bank. $2\frac{1}{2}$% 57—58. Obl. lom. wen. pożyc. z r. 1850 5% 102—$102\frac{1}{2}$. Akc. bank. z ujmą 1274—1276. Detto bez ujmy 1077 — 1079. Akcye bankowe now. wydania 992—994. Akcye banku eskomp. 98 — $98\frac{1}{2}$. Detto kolei żel. półn. Ces. Ferdynanda $213\frac{1}{2}$—$213\frac{5}{8}$. Wied.-Rabskie $82\frac{1}{4}$ — $82\frac{1}{2}$. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej 288 — 290. Detto Tyrnawskiej 1. wydania 15 — 18. Detto 2. wydania 30 — 35. Detto Edynburgsko-Neusztadzkiej $53\frac{1}{2}$ — $53\frac{3}{4}$. Detto żeglugi parowej 569 — 571. Detto 11. wydania —. Detto 12. wydania 557 — 559 Detto Lloyda 590 — 595. Detto młyna parowego wiedeń. 133—134. Renty Como $13\frac{3}{4}$—$13\frac{7}{8}$. Esterhazego losy na 40 zlr. 82 — $82\frac{1}{2}$. Windischgrätza losy $29\frac{1}{4}$—$29\frac{1}{2}$. Waldsteina losy $30\frac{1}{2}$—$30\frac{3}{4}$. Keglevicha losy $10\frac{1}{4}$—$10\frac{1}{2}$. Cesarskich ważnych dukatów Agio $36\frac{3}{4}$ — 37.

(Kurs pieniężny na giełdzie wiéd. d. 23. czerwca o pół do 2. popołudniu.

Ces. dukatów stęplowanych agio $36\frac{3}{4}$. Ces. dukatów obrączkowych agio $36\frac{1}{4}$. Ros. imperyały 10.35. Srebra agio $31\frac{3}{4}$ gotówka.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 24. czerwca.

Obligacye długu państwa 5% $86\frac{1}{4}$; $4\frac{1}{2}$% $75\frac{7}{8}$; 4% —; 4% z r. 1850. —; wylosowane 3% —; $2\frac{1}{2}$% —. Losy z r. 1834 —; z. r. 1839 $124\frac{1}{8}$. Wiéd. miejsko bank. —. Akcye bank. —. Akcye kolei półn. —. Glognickiej olei żelaznej —. Odenburgskie $107\frac{1}{2}$. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 569. Lloyd $596\frac{7}{8}$. Galic. l. z. w Wiédniu —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego a 500 zlr. $487\frac{1}{2}$ złr.

Amsterdam l. 2. m. 109. Augsburg 131 3 m. Genua — l. 2. m. Frankfurt $130\frac{3}{4}$ l. 2. m. Hamburg $96\frac{1}{4}$ l. 2. m Liwurna — p. 2. m. Londyn 12.42. l. 3. m. Medyolan 129. Marsylia — l. Paryż $153\frac{3}{8}$ l. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. $36\frac{7}{8}$. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —. lit. B. $103\frac{3}{8}$. Lomb. —. Oblig. indemn. —. Pożyczka z roku 1854 $90\frac{1}{4}$.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 24. czerwca.

Hr. Stadnicki Aleksander, z Trzcinicy. — PP. Niesiołowski Anzelm, z Sokolego. — Gniewosz Zygmunt, c. k. rotmistrz, z Drohowyża. — Feldkirchen, c. k. rotmistrz, z Mikołajowa. — C. k. komisarze obwodowi: Erlacher Edward, Friedberg Wilhelm, Skrowaczewski Feliks i Van Roy Edward, ze Stryja; — Pluschk Ferd., z Brzeżan i Nahlig Ludwik, ze Złoczowa.

Dnia 25. czerwca.

PP. Nowosielski Lud., ze Zbory. — Torosiewicz Bazyli, z Czerniowiec. — Hummel, c. k. kapitan i Czacki Michał, ze Stryja.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 24. czerwca.

Hr. Bąkowski Jan, do Stryja. — Hr. Karnicka Henryka, do Milatyna. — Hr. Lanckoroński Stanisław, do Komarna — PP. Dwernicki Wincenty, do Tomaszowa. — Nahojowski Antoni, do Przemyśla. — Niezabitowski Napoleon, do Nakła.

Dnia 25 czerwca.

PP. Janiszewski Juliusz, do Woleniowa. — Sternfeld, c. k. major, do Sokolnik.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 24. i 25. czerwca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6 zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	" ‴ ⁗				
6 god. zrana	27 8 10	+ 11°	+ 15°	półn.-zachodni$_1$	pochmurno
2 god. pop.	27 9 9	+ 15°	+ 11°	„	„
10 god. wie.	27 9	+ 13°		„	„
6 god. zran.	27 11 8	+ 11°	+ 15°	półn.-zachodni$_0$	pochmurno
2 god. pop.	27 11 8	+ 15°	+ 11°	„	dżdżysto
10 god. wie.	27 9 06	+ 12°		„	pochmurno

T E A T R.

Dziś: **„Barbara Zapolska.“**

Oryginalna komedya w 3 aktach L. A. Dmuszewskiego.

O s o b y:

Król Zygmunt Pierwszy . . . . . . JP. Kaliciński.
Książę Ostrogski . . . JP. Smochowski.
Stefan Zapolski . . . JP. Linkowski.
Barbara) jego dzieci . . . JP. Chełchowska.
Janusz) . . . JP. Wilkoszewski.
Pełka, koniuszy królewski . . . JP. Szturm.
Maryna, powiernica Barbary . . . . . JP. Linkowska.
Baltazar, szatny Ostrogskiego . . . . . . JP. Wisłocki.

Scena w zamku Zapolskiego

Dnia 30. czerwca 1854 przedstawionym będzie w teatrze polskim na dochód Jp. Jana Nepomucena Kamińskiego. wielki dramat w 3 oddziałach a 5 aktach. przez pp. Anicet. Bourgeois i Dumanoir napisany. a przez J. N. Kamińskiego dla sceny tutejszej przełożony. pod nazwą:

„CZARNY LEKARZ.“

Oddział I. w 2 aktach, p. n.: **„Salon i chata Mulata.“**
Oddział II. w 1 akcie. p. n.: **„Wezbranie morza.“**
(Dekoracya przedstawiająca wezbranie morza na całą przestrzeń teatru. wznoszącego się aż na szczyt skał, jest utworu pana Pohlmana.)
Oddział III. w 2 aktach, p. n.: **„Duma i miłość.“**

K R O N I K A.

Niedawno przyniosły dzienniki angielskie następującą anegdotę: „Commis pewnego bogatego kupca w Bostonie (w Ameryce północnej) wszedł w stosunek miłośny z jego córką. Ojciec dowiedziawszy się o tem postanowił rozłączyć młodych ludzi, zwłaszcza iż znalazł dla swej córki odpowiedniejszą partyę. Korzystając z przypadkowej nieobecności swego kommis, który się udał w sprawach handlowych do Nowego-Yorku przesłał mu rozkaz, ażeby niezwłocznie i niepowracając do Bostonu odpłynął do Anglii. Tymczasem zaś usiłował ojciec skłonić córkę swoją do zaprojektowanego zamęźcia. Ale córka niemiała wcale ochoty przyjąć męża z wyboru ojca i porozumiawszy się zapomocą telegrafu z kochankiem wezwała go, ażeby przyszedł z pastorem do biura telegraficznego w Nowym-Yorku i kazała się z nim w drodze telegraficznej formalnie zaślubić — Małżonek odpłynął potem do Anglii, a młoda dama dopiero wtedy uwiadomiła ojca o zawartem w ten dziwny sposób małżeństwie, gdy ją chciał znaglić do zamęźcia według swoich projektów. Czyli ten akt zaślubienia będzie uznany rzeczywiście za ważny, nieumiemy powiedzieć.

— Niezadługo wyjdzie w Paryżu pierwszy zeszyt dzieła wytwornego: „Les Galeries publiques de l'Europe.“ Dzieło to poświęcone Rzymowi zawierać będzie w trzystu miedziorytach mistrzowskie obrazy watykanu, kapitolu, tudzież innych kościołów i zbiorów. Wyjdzie drukiem firmy J. Claye i Jomp. Wydawca p. Armengaud, odjechał do Włoch dla uzupełnienia zbioru. Dzieło pomienione przeznaczono na wystawę powszechną roku 1855.

— W Bytown w Kanadzie odbyła się niedawno nowa wielka wystawa niemowląt będących jeszcze u piersi. Dwie nagrod — każda po 60 dolarów — przyznano dwom dzieciakom; z tych jeden miał 16 a drugi 18 miesięcy. Po rozdaniu miał starszy z przysięgłych mowę, w której wyliczał korzyści z zaprowadzenia tego nowego zwyczaju i zrobił uwagę, że tym sposobem odrodzi się rodzaj ludzki na tym lądzie, tak jak liczne nagrody za najrętsze konie w Anglii ulepszyły rasę zwierząt tych u nich. Zaledwie skończył mowca tę pełną dobrych nadziei przemowę, gdy jedna z karmicielek zwycięzkich oświadczyła, że jeżli i na rok przyszły utrzyma się pierwsza nagroda 60ciu dolarów, tedy przerzeka z swojej strony popisać się z dziecięciem jeszcze zdrowszem, tęższem i pulchniejszem od teraźniejszego. Publiczność wzniesła za taką gorliwość trzykrotne okrzyki życzliwości.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.